

# Tymek, 80's

Yeah, słowo suka jest przereklamowane  
Dzisiaj zastępujemy je słowem kwiatuszek  
Ta-ra-ra-ra-ta  
Woo, ooo...  
Yeah, ej, ej

I cokolwiek mi opowiesz ja nie będę tu stać  
Dla mnie ta muzyka to relaks i to słycać, widać  
Znowu jakieś typy chcą się poczuć trochę jak ja  
Bo widzą jak te napalone szmaty chcą się aha  
Lece sobie znów na melanz, ziomy piją i ja  
Te typiarki się tak kleją, ktoś je będzie dziś brał  
Popijam Red Bulla colą, coś jest kurwa nie tak  
Red Bull gada do mnie z colą, oj, nie będę już brał  
Mam marzenia, mam trochę do zrobienia  
Trzeba się pozbierać, jebać wersy bez znaczenia  
Myślę, nie mam przecież nic do stracenia  
Na głęboką wodę rzucam się, pływać nauczył melanz mnie

80' lata mood, wracam do was, niemalże Bóg  
Popijam wodę wodą, cud, z niczego rozjechałem  
Latam se, duże bluzy, ona ma wydziabane uzi  
Kupiłem sobie nowe buty, choruję, choruję na zakupy  
Latam se, duże bluzy, ona ma wydziabane uzi  
Kupiłem sobie nowe buty, choruję, choruję na zakupy

80' lata mood, wracam do was, niemalże Bóg  
Popijam wodę wodą, cud, z niczego rozjechałem  
Latam se, duże bluzy, ona ma wydziabane uzi  
Kupiłem sobie nowe buty, choruję, choruję na zakupy  
Latam se, duże bluzy, ona ma wydziabane uzi  
Kupiłem sobie nowe buty, choruję, choruję na zakupy

80' lata mood, wracam do was, niemalże Bóg  
Popijam wodę wodą, cud, z niczego rozjechałem  
Latam se, duże bluzy, ona ma wydziabane uzi  
Kupiłem sobie nowe buty, choruję, choruję na zakupy  
Latam se, duże bluzy, ona ma wydziabane uzi  
Kupiłem sobie nowe buty, choruję, choruję na zakupy